

Wszystko z hufcem się zaczęło

Data publikacji: 20.12.2008 15:55

Skoczowski Ochotniczy Hufiec Pracy - jedyny na Śląsku Cieszyńskim w przyszłym roku będzie obchodził swoje 18-lecie. Przy OHP działa również Klub Pracy i Gminne Centrum Informacji. W swojej działalności Stowarzyszenie Mała Ojczyzna, dzięki której powstało GCI i OHP podała pomocną dłoń wielu młodym ludziom, którzy wchodzili nie raz w trudną dorosłą drogę życia.

- Pani Ireno! Potrzebny życiorys, za chwilę mam rozmowę z pracodawcą...-, - Mnie potrzeba CV. Nie mam pojęcia co tam napisać...-, - Ile godzin pracy powinienem pracować?, - Jak szukać pracy?- To tylko niektóre pytania i wątpliwości, z którymi młodzi ludzie przychodzą do Małej Ojczyzny na Rynku w Skoczowie, ale pomoc w tworzeniu dokumentów to tylko kropla w morzu działań. Tutaj młodzież która wypadła z toru edukacji może zdobyć zawód, tu odbywają szkolenia i tu można otrzymać oferty pracy. To właśnie tu rozwiązano wiele życiowych problemów i szczęśliwie znaleziono wymarzony etat. Kursy ukończyło 200 młodych ludzi, hufiec przyczynił się również do działalności szkoły przysposobienia zawodowego w latach 90-tych. Jak to się zaczęło? - *Przeczytałem w prasie, że OHP w Bielsku Białej poszukuje pracodawców, gotowych do nawiązania współpracy. Odpowiedziałem na ogłoszenie i tak rozpoczęła się współpraca z zakładem IMB w którym pracuję* - mówi **Andrzej Bacza**, wychowawca skoczowskiego OHP. Jak sama nazwa wskazuje do hufca należą tylko ci którzy chcą. - *Ochotniczy Hufiec Pracy działa na rzecz młodzieży do 25 roku życia. Skoczowski OHP zrzesza 149 osób* - mówi **Krzysztof Kusiński**, komendant OHP. Prócz współpracy ze szkołami, kursami i szkoleniami hufiec zapewnia młodzieży również rekreację. W listopadzie grupa mechaników, stolarzy i hydraulików wyjechała do Koprywnicy na Morawach. - *Młodzież zwiedziła muzeum samochodów tatra. Zapewniliśmy prowiant i przejazd* - dodaje **Andrzej Bacza**. Uczestnicy wycieczki nie kryli zadowolenia. - *Po przybyciu na miejsce przeżyliśmy bardzo miłe zaskoczenie widząc szerokie zainteresowanie chłopaków historią motoryzacji. W muzeum mogli Oni zapoznać się z założeniami konstruktorskimi twórców motoryzacji, „na żywo” zobaczyć poszczególne elementy konstrukcji silników różnego typu oraz elementów układu jezdnego, obejrzeć filmy z przebiegu tworzenia i testowania maszyn znajdujących się w ekspozycji muzeum.* - dodaje **Joanna Huza**, wychowawca z OHP.

Dodatkowo w Małej Ojczyźnie działa również Klub Pracy dzięki ks. prał. **Alojzemu Zubrowi** klub i OHP otrzymał pomieszczenia nad muzeum św. Jana Sarkandra. - *W 2002 roku zgłosiliśmy się do konkursu na stworzenie Gminnego Centrum Informacji. Udało się znaleźć miejsce na piątym miejscu wśród 360 wniosków. Dzięki zdobytym środkom kupiliśmy meble, komputery i sprzęt biurowy* - opowiada **Irena Greń**, liderka Klubu Pracy. OHP łączy siły różnych instytucji i może właśnie w tym tkwi jego sukces. Choć jak twierdzi **Joanna Huza** siła płynie również z przyjaźni. - *Staram się aby chłopcy widzieli w nas (jako kadrze hufca) przyjaciół, do których mogą zwrócić się ze swoimi problemami, i tak też się dzieje. Chłopcy zwracają się do mnie po różne porady z życia osobistego i szkolnego, kontaktują się ze mną, ufają mi. Taki stosunek do nich poprawia ich motywację do nauki, ponieważ chcąc być wyróżnianymi i angażowanymi w życie hufca, muszą starać się o lepsze wyniki w nauce i wysoką frekwencję w szkole i podczas praktycznej nauki zawodu* - A o to właśnie chodzi w całej działalności OHP.

Dorota Kochman